

Przekleństwo Milleheaven – Małgorzata Kozłowska

Millhaven to miasteczko małe i bezbarwne
Sąsiedzi chłodnym darzą się szacunkiem
Lecz są tu dni niepokojące
Gdy przedwieczne złote słońce
Rozpala serca czułym pocałunkiem
Ostrzegam przed niebezpieczeństwem
Cytując Biblię z nabożeństwem
Tra la la tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Ochrzczono mnie Loretta
Ale wolę imię Lotta
Mam lat piętnaście choć mi więcej dają
Niebrzydkie oczy mam zielone
I jasne włosy rozpuszczone
Chłopaki już się za mną oglądają
Lecz skromna jestem i nieśmiała
Pobożnie mama mnie chowała
Tra la la tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Musiałeś słyszeć że zawisła
Nad Millhaven klątwa
Tu w okolicy wiedzą o niej wszyscy
Syn Blake'a - Billy gdzieś zaginął
Nim go znaleźli tydzień minął
Utonął - w rozpacz wpadli jego bliscy
Był płacz i skargi do Maryi
Bo chłopak kamień miał u szyi
Tra la la tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Zwariował ksiądz O'Rye
Gdy swego psa zobaczył
Przygwożdżonego do drzwi audytorium

Znów w mieście wrzało od sensacji
Bo stary klecha zwłok kremacji
Dokonać w szkolnym chciał laboratorium
Gdy zabierali go w kaftanie
Wygłaszał lejąc łzy kazanie
Tra la la(Aua) tra la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Millhaven było w szoku,
Ludzie z domu wyjść się bali
Wciąż wymyślano hipotezy nowe
Ucichło wszystko - dobry Boże -
Ucichło jakby uciął nożem
Gdy znalazł ktoś Handymana ściętą głowę
W fontannie miejskiej się pluskała
Lecz nigdy nie wykryto ciała
Tra la la(Hey) tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Następnie stara panna Colgate ducha wyzionęła
Gliniarze przyjechali jednak prędko
I nim się z Bogiem połączyła
Z ostatnim tchnieniem wyrzeziła
Zabiła mnie Loretta własną ręką
Krew właśnie szczytywałam z włosów
Gdy wpadła grupa komandosów
(Tra la) Tra la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Nazwano mnie pomiotem diabła
I przekleństwem miasta!
A to Millhaven mnie przyniosło pecha
Nie brzydkie oczy mam zielony
I jasne włosy rozpuszczone
I ładne usta kiedy się uśmiecham
Padnijcie wszyscy na kolana!
Najprostszą drogę znam do Pana!
Tra la la(Hey) tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!

To śledztwo jest przygnębiające
I niesprawiedliwe
Jak śmiecie karać mnie w imieniu prawa
Nie dla mnie ziemskie namiętności
Ja przekroczyłam próg wieczności
Najlepiej wiem że śmierć to nie zabawa
Nad światem dzwon żałobny dzwoni
Więc niech was ręka boska broni
Tra la la(Hey) tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
To ja Billy'ego utopiłam
A dźgając pannę Colgate
Niestety zawahałam się przez chwilę
Lecz gdy Handymana oprawiałam
Szczęśliwa byłam, bo widziałam
Słoneczny poblask na tarczowej pile
Psa jednak nie ukrzyżowałam
Z religii zawsze szóstkę miałam!
Tra la(Tra la) tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Gdy się przyznałam do wszystkiego
Przed przysięgłych ławą
Prasa okrzyknęła mnie wampirem
Palcami włosy przeczesalam
Sędziemu w oczy spoglądałam
Nie jestem przecież pierwszym lepszym świrem!
Psychiatria mieści się w klasztorze
Na Twoją chwałę, Wielki Boże
Tra la tra la la la
Nie znasz dnia ani godziny
Tylko Bóg je zna!
Na co dzień jestem dość spokojna
Doctor mi pomaga
Gdy wpadam czasem w depresyjne stany
Elektrowstrząsy lub hipnoza
Złoty lek na wszystko - Prozac
I znów snuć mogę euforyczne plany
O wyzdrowieniu szybkim marzę

Jak wyjdę jeszcze wam pokażę
Tra la la la la tra la la la la
Nie znasz dnia ani godziny -
Znam je tylko ja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych